

# Masy pracujące NRD świętują 5-lecie Republiki

## Uroczysta akademія w Berlinie

BERLIN. — W środę, w przeddzień piętej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w gmachu Opery Państwowej w Berlinie uroczysta akademія zorganizowana przez rząd NRD i Radę Narodową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

W akademii wzięli udział: prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, premier Otto Grotewohl, wicepremier i sekretarz KC SED Walter Ulbricht, inni zastępcy premiera, członkowie rządu NRD oraz urzędujący przewodniczący Izby Ludowej Hermann Matern.

Obecni byli pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow oraz członkowie delegacji rządowej Związku Radzieckiego.

Obecne też były na uroczystej akademii delegacje rządowe wszystkich zaprzyjaźnionych krajów, a m. in. delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, Prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem na czele.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 238 (962) BIAŁYSTOK, piątek, 8 października 1954 r. Cena 20 gr

ZACIĄG TRWA

116 chłopców i dziewcząt z woj. białostockiego odpowiedziało już NA APEL ZMP

Z każdym dniem rosną szeregi pionierskiego zaciągu. Z każdym dniem znikają pod pługami traktorów odłogi. Coraz więcej młodzieży odpowiada na apel ZG ZMP. Z naszego województwa wyjechało już 116 osób.

W dniu przedwczorajszym wyjechała 12-osobowa grupa młodych dziewcząt i chłopców, gotowych łamać wszelkie trudności, pracować ofiarnie na najtrudniejszych, najbardziej odpowiedzialnych odcinkach pracy.

Zegnaliśmy przedwczoraj Dominika Fidurę, małżeństwo Grzędów, Wiesława Walendzika i innych.

Mietek Grzęda jest z zawodu elektromonterem. Przed pięcioma miesiącami ożenił się. Żona dotychczas pracowała w biurze. Przed tygodniem przeczytali w „Gazecie” o pierwszym małżeństwie wyjeżdżającym na zaciąg. Mietek znał z widzenia Janusza Tenderendę i jego żonę. I wtedy powstała myśl: „A może i my byśmy pojechali”.

Zgłosili się do Zarządu Powiatowego ZMP. Dowiedzieli się o warunkach. Nie ulekkli się trudności. Wczoraj w Zarządzie Wojewódzkim ZMP dostali zetemopowskie skierowanie na zaciąg. Jada do zespołu PGR Cichy. Mietek będzie pracował w swoim zawodzie, żona, chociaż pracowała w biurze, nie boi się pracy fizycznej.

Pokaże, że potrafi pracować na polu — mówi śmiejąc się — jestem przecież córką chłopca.

Zaciąg trwa. Na dziewczęta i chłopców czekają tysiące hektarów odłogów, nowe życie. (G)



## Białostoczanie pomogą PGR-om w wykopkach

### Cenne premie za przodownictwo w dostawach ziemniaków

Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku odbyła się narada w sprawie zorganizowania pomocy przy wykopkach ziemniaków w PGR-ach naszego województwa. W naradzie wzięli udział kierownicy i dyrektorzy zakładów pracy w Białymstoku.

Wykopki ziemniaków stały się najbardziej palącym problemem w obecnej chwili. Okres pogody nie jest zbyt pewny i dlatego należy wyżyć wszystkie siły, aby przyspieszyć wykopki.

Płekny przykład dało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, które wysłało do PGR-ów 80 pracowników. Akademia Medyczna organizuje wyjazd 60 studentów, poszczególne zaś przedsiębiorstwa wysyłają po kilku lub po kilkunastu ludzi.

Inicjatywa WRZZ spotkała się z pełnym zrozumieniem ze strony członków związków zawodowych, którzy pragną przyczynić się do szybszego zebrania plonów ziemniaków w PGR-ach.

Razem wyjedźcie z Białego stoku do pomocy PGR-om w wykopkach ponad 1350 osób. (u)

marki „Aga”, gromada Bierwicha — dwie wialnie i międlicę do lnu, zaś gromada Ciemanie — wialnię.

### G. M. Malenkov przyjął artystów polskich

MOSKWA (PAP). — Dnia 6 października po pożegnaniu przedstawienia „Takich czasów” Jurandota w Teatrze Małym w Moskwie artystów polskich przyjął Prezes Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov.

## Uroczysta sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk poświęcona pamięci Marii Skłodowskiej-Curie



WARSZAWA. — W dniu 6 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady uroczystej sesji naukowej, poświęconej pamięci Marii Skłodowskiej-Curie.

Sesja zorganizowana została przez Komitet Honorowy obchodu ku czci Marii Skłodowskiej-Curie oraz Prezydium PAN w związku z 20 rocznicą śmierci wielkiej uczony polskiej.

Obrady zajął przewodniczący sesji prof. Jan Dembowski, stwierdzając m. in.: „Dumni jesteśmy, że niezachwiana wiara Marii Skłodowskiej-Curie w humanistyczny sens własnej pracy, w społeczne posłannictwo uczonego, czerpała swą siłę z tradycji życia i pracy ludu polskiego”.

Otwierając sesję naukową Polskiej Akademii Nauk w 20-tą rocznicę śmierci Marii Skłodowskiej-Curie, wierzymy, że przyczyni się ona do zacieśnienia międzynarodowej współpracy ludzi nauki, którzy piękno i trud naukowego wysiłku poświęcają — tak jak Maria i Piotr Curie, tak jak Irena i Fryderyk Joliot-Curie — dziełu wyzwolenia człowieka, jego szczęściu i rozwojowi.

Na uroczystą sesję naukową poświęconą pamięci Marii Skłodowskiej-Curie przybyli do Warszawy na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk — córka wielkiej uczony, Irena Joliot-Curie, Eugenia Cotton, A. Lacassagne, M. Cosyns. CAF — fot. Baranowski

Wysokie premie NPRSP 10.000 zł wylosowały numery 30.933 i 569.937 w dniu 6 października

|                                                                        |        |
|------------------------------------------------------------------------|--------|
| Zł 10.000                                                              |        |
| Nr 30933                                                               | 569937 |
| Zł 5.000                                                               |        |
| Nr 18406                                                               |        |
| Zł 1.000                                                               |        |
| Nr 26878                                                               | 205473 |
| 392009                                                                 | 416179 |
| 973021                                                                 | 877712 |
| 984247                                                                 | 941823 |
| Zł 500                                                                 |        |
| Nr 5771                                                                | 24612  |
| 74899                                                                  | 25638  |
| 125689                                                                 | 143476 |
| 205471                                                                 | 227141 |
| 235167                                                                 | 240713 |
| 393661                                                                 | 407732 |
| 438764                                                                 | 451041 |
| 475611                                                                 | 485288 |
| 503791                                                                 | 569932 |
| 574201                                                                 | 574203 |
| 599613                                                                 | 606799 |
| 668480                                                                 | 707349 |
| 823767                                                                 | 829912 |
| 877719                                                                 | 884476 |
| 955360                                                                 | 968191 |
|                                                                        | 968200 |
|                                                                        | 984242 |
| Ponadto wylosowano 91 premii po zł 250.— oraz 1.011 premii po zł 150.— |        |

## Dotrzeć do każdego

ROZPOCZYNAJĄC się kampania wyborcza do rad narodowych wszystkich szczebli, to ważny okres w życiu narodu polskiego. W okresie tym dokonujemy nowego, poważnego kroku na drodze dalszej demokratyzacji naszego aparatu państwowego. Wyrazem tego jest reforma podziału administracyjnego wsi, która przyczyni się do dalszego przybliżenia organów władzy do obywateli, do jeszcze ściślejszego powiązania aparatu władzy ludowej z masami. W wyborach do rad narodowych, będących organem jednolitej władzy terenowej powołamy na ich członków setki tysięcy obywateli, najlepszych i najbardziej godnych reprezentantów ludzi pracy.

Nadchodzące wybory to wielka kampania polityczna, która wykaże siłę naszego kraju i jedność narodu skupionego wokół Komitetu Centralnego naszej partii i rządu ludowego, która jeszcze raz zademonstruje naszą zdecydowaną wolę walki o pokój, o szybszy wzrost dobrobytu mas pracujących miast i wsi.

W związku z tym, już u progu kampanii wyborczej, przed organizacjami partyjnymi, przed wszystkimi członkami partii, przed aktywistami organizacji masowych, aktywistami Frontu Narodowego stoi poważne zadanie. Trzeba drogą usilnej pracy uświadamiającej wykazać każdemu obywatelowi istotę przemian w życiu wsi w związku z powołaniem gromadzkich rad narodowych, wykazać, że uchwalona przez Sejm ustawa o reformie podziału administracyjnego wsi i uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej o nowym podziale administracyjnym naszego województwa, wpływają na najbardziej żywych interesów mas pracującego chłopstwa, że przyczynia się one do sprawniejszego realizowania zadań podniesienia na wyższy poziom rolnictwa i przebudowy wsi. Trzeba każdemu obywatelowi wyjaśnić rolę i znaczenie w naszym życiu rad narodowych, jako jednolitej władzy terenowej oraz jego współudział w rządzeniu państwem. Każdego wyborcę należy zapoznać z przepisami uchwalonej przez Sejm ordynacji wyborczej do rad narodowych i wykazać ich głęboki demokratyzm.

Tym celom służyć będą organizowane w sobotę i niedzielę przez komitety Frontu Narodowego gromadzkie zebrania, na których wybierane będą gromadzkie komitety Frontu Narodowego.

Zebrania te mają więc ogromne znaczenie w pobudzeniu aktywności i zainteresowań wyborców. Dlatego też trzeba, aby wszystkie instancje partyjne i powiatowe komitety Frontu Narodowego zmobilizowały cały aktyw i wszystkie środki w celu dotarcia do każdej gromady, do wszystkich wyborców. Ale chodzi tu nie tylko o zapoznanie mieszkańców wsi czy osiedla z ustawami Sejmu i uchwałą WRN, lecz również o to, by na zebraniach tych chłopcy pracujący w żywej dyskusji wysuwali wnioski odnośnie pracy przyszłych gromadzkich rad narodowych, mówili o ich zadaniach w gospodarstwie i kulturalnym rozwoju gromady. Chodzi o to, by budziła się wśród chłopów cenna inicjatywa zobowiązań, okazywanie pomocy w urządzaniu siedzib gromadzkich rad narodowych oraz w realizacji zadań stojących przed wsią w zakresie obowiązkowych dostaw ziemniaków, żywności, w spłacie należności podatkowych.

Wyjaśnianie treści ustaw i uchwał nie kończy się bynajmniej wraz z zakończeniem zebrania. Kontynuować je należy w różny sposób: poprzez pracę agitatorów partyjnych i agitatorów komitetów Frontu Narodowego, pracę świetlic, radiowęzłów itd.

Nad całością tych spraw winny czuwać i kierować nimi organizacje partyjne. Każdy zaś członek partii sam w pierwszym rzędzie winien zapoznać się z treścią ustaw, a następnie stać się żarliwym ich agitatorom wśród szerokiej mas bezpartyjnych.

Takie jest główne zadanie w rozpoczynającej się kampanii wyborczej. Ze słowem prawdy o naszym życiu, z wyjaśnieniem treści naszej polityki dotrzeć do każdego człowieka pracy.



22 września br. prezydent NRD Wilhelm Pieck zwiedził kombinat hutniczy im. J. W. Stalina oraz miasto Stalinstadt.

NA ZDJĘCIU: prezydent Pieck na terenie kombinatu. Fot. CAF

## Stary pierścień z XVI wieku pomógł rzemieślnikom z Rzeszowa odkryć tajemnicę produkcji sztucznego złota

RZESZÓW. — W laboratoriach Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie zakończono ostatnio próby nad produkcją sztucznego złota, zwanego rzeszowskim.

Do pomysłu przeprowadzenia doświadczeń posłużył znaleziony pierścień ze sztucznego złota z wieku XVI, który po poddaniu działaniu kwasu solnego nie szterniał i zachował połysk, ustępując jedynie jakościowo prawdziwemu złotu.

Wkrótce już „złoto” rzeszowskie, które w XVI i XVII w. cieszyło się dużym popytem docierając aż do Uralu i na Kaukaz, produkowane się będzie masowo z odpowiednio stopionych metali, wyrabiając z niego różne przedmioty codziennego użytku, jak naczynia i zastawę stołową, ozdobne przedmioty biżuteryjne, oprawy do okularów, okucia meblowe itp.

Ponieważ koszty produkcji „złota” rzeszowskiego są bardzo małe, spodziewać się należy, że wyrabiana z niego biżuteria, „złote” dzbanki, misy i inne przedmioty cieszyć się będą dużym powodzeniem.

## Niecodzienne zjawisko W ciągu 1 nocy przed frontem Pałacu Kultury i Nauki wyrosły 18-letnie lipy

WARSZAWA. — W nocy z 5 na 6 bm. grupki późnonocnych przechodniów podążających Marszałkowską oglądały niecodzienne zjawisko, bowiem przed frontonem Pałacu Kultury i Nauki co kilka minut „wyrastało” nowe drzewo. W ciągu tej pracowitej nocy, po obu stronach ul. Marszałkowskiej na odcinku od ul. Świętokrzyskiej do Al. Jerozolimskich zasadzono kilkadziesiąt 18-letnich lip. W tym tygodniu na odcinku tym zostanie ukończone sadzenie drzew, których będzie tu ponad 180.



## Z życia partii

# Grupy samokształcenia

WERONIKA SZALAJ

Instr. Woj. Odr. Szkolenia  
Partyjnego

W październiku wraz z innymi formami masowego szkolenia partyjnego rozpoczynają swoją pracę grupy samokształceniowe przy Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Białymstoku. Jaki jest cel i treść pracy grup samokształceniowych?

Praca w grupach samokształceniowych ma na celu pogłębić wśród uczestników grup znajomość wiedzy marksistowskiej w jednej określonej dziedzinie — materializmu dialektycznego i historycznego, ekonomii politycznej, historii polskiego ruchu robotniczego, historii KPZR. Samokształcenie ma wspomóc uczestnikom grup w poznawaniu tych zagadnień nie pamięciowo, nie poprzez uczenie się dat i twierdzeń, a poprzez samodzielne wysnuwanie przez słuchaczy — w oparciu o znajomość materiałów źródłowych — własnych wniosków, własnych uogólnień. Tym samym samokształcenie nauczyciela ma uczestników grup samodzielną pracę z książką, wdrożyć do samodzielnego, marksistowskiego pojmowania wszelkich zjawisk naszego życia.

Kto zatem bierze udział w pracach grup samokształceniowych? Rzecz jasna, że to w pracach grup samokształceniowych winni brać udział towarzysze posiadający już pewien zasób ogólnej wiedzy i orientujący się w podstawowych zagadnieniach teorii marksistowskiej. A więc czołowi aktywiści aparatu partyjnego, czy państwowego, pracownicy naukowcy, a również towarzysze, którzy poprzednio brali udział w niższych formach szkolenia partyjnego. Chodzi bowiem o to, by każdy aktywny partyjny i bezpartyjny, każdy, który ma odpowiedzialne stanowisko w różnych dziedzinach naszego życia — w aparacie partyjnym czy państwowym, w produkcji czy szkolnictwie — nieustannie podnosił swą wiedzę.

W ostatnich dniach odbywały się w Ośrodku Szkolenia Partyjnego zebrania organizacyjne grup samokształceniowych. Zebrania te miały na celu omówić przygotowanie słuchaczy do pracy w grupach samokształceniowych, plan pracy grup i na podstawie doświadczeń ubiegłego roku zastanowić się nad wznowieniem zagadnień pracy szkoleniowej, nad przewidywanymi występującymi w roku ubiegłym słabościami.

Na podstawie tych zebrania można stwierdzić, że w ubiegłym roku wiele grup stało się ośrodkami żywych dyskusji ideologicznych. Uczestnicy grup w toku pracy samokształceniowej dojrzewali politycznie, uczyli się lepiej poznawać otaczające je zjawiska, orientować się samodzielnie w rozwiązywaniu wielu zagadnień politycznych i praktycznych.

Przerobienie zagadnień aktualnych, wypływających z II Zjazdu PZPR, pozwoliło uczestnikom grup samokształceniowych na głębsze zapoznanie się z materiałem II Zjazdu i skuteczniejsze stosowanie go w praktyce swojej codziennej pracy.

Jak wykazuje ogólna ocena pracy grup samokształceniowych w roku ubiegłym, jedną z najmocniejszych grup była grupa studiująca materializm dialektyczny, składająca się z kadry naukowej Akademii Medycznej i pracowników aparatu partyjnego, prowadzona przez tow. Cesarz, grupa studiująca historię KPZR składająca się z pracowników Milicji Obywatelskiej, dyrektorów niektórych przedsiębiorstw i instytucji oraz przewodniczących organizacji społecznych.

Obok dobrze pracujących grup samokształceniowych istnia-

ły jednakże również i grupy, w których występowało najzupełniej obce zasadzie samokształcenia szkolnictwo, polegające na wyuczeniu się na pamięć faktów i twierdzeń, na operowaniu cytatami bez głębszego zrozumienia istoty zagadnienia.

Zdarzało się również pomijanie na zajęciach grup, bieżących problemów naszego rozwoju, aktualnych zagadnień polityki naszej partii. A przecież właśnie jednoczesne studiowanie marksizmu - leninizmu i przeprowadzanie na tej podstawie analiza bieżącej polityki partii winny ułatwiać twórcze wyciąganie wniosków dla codziennej pracy.

Nie na wszystkich grupach wytworzone wśród słuchaczy właściwą atmosferę pracy samokształceniowej. Zdarzało się, że uczestnicy grup samokształceniowych nie czytali przewidzianej lektury, nie robili konspektów, ograniczali się tylko do wystuchania odczytów.

O tych wszystkich osiągnięciach i brakach mówią słuchacze w tych dniach na zebraniach organizacyjnych. Mówią o drogach przewy-

ciężenia tych braków, wysuwają wiele słusznych propozycji pod adresem Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego, który winien wspomóc słuchaczom w uzyskaniu potrzebnej literatury, w zabezpieczeniu konsultantów do poszczególnych trudniejszych zagadnień, do stworzenia warunków normalnej pracy grup samokształceniowych.

Z każdym dniem rosną szeregi naszej inteligencji we wszystkich dziedzinach naszego życia. Coraz głębszej wiedzy wymaga się od ludzi na kierowniczych, odpowiedzialnych stanowiskach w naszym aparacie partyjnym, państwowym, czy gospodarczym. Tym wszystkim towarzyszom — starszym, zahartowanym w rewolucyjnej walce, ale pozbawionym dotychczas możliwości pogłębiania swej wiedzy, również młodym absolwentom wyższych uczelni, zdobywającym dopiero doświadczenia kierowników, umiejętności pracy z ludźmi — samokształcenie pomoże nabyć umiejętności klasowej oceny zjawisk, umiejętność zwycięskiej walki przeciwko argumentacji wroga z burżuazyjnymi pozostałościami w naszej świadomości, umiejętność najszlachetniejszego postępowania w pracy nad zbudowaniem socjalizmu w naszym kraju.

## Rzeźby dla Pałacu Kultury i Nauki



W pracowni na Jelonkach w Warszawie powstają rzeźby dla Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina.  
NA ZDJĘCIU: Maria Iwanowska i Wiera Haljanowa przy pracy.

(CAF — fot. Zygm. Wdowiński)

Jesień. Na polach nie przesłanianych już lasami zbóż, często widać kobiety z motykami w rękach. „Żniwa” ziemniaczane w pełni.

Mimo, że wielu chłopów zakończyło już wykopki i sprzedało ziemniaki na punkcie skupu, jednak na wielu polach nie rozpoczęto jeszcze sprzątu ziemniaków. Powodem opóźnienia wykopków jest to, że chłopów nader często jeszcze mroziła się ręczną pracą, zamiast posłużyć się kopaczka.

Sprawnie, bez strat przeprowadzone wykopki mają wielkie znaczenie w naszej gospodarce narodowej. Decydują one w dużej mierze o wyżywieniu ludzi i inwentarza. Jak najwcześniejsze przeto zakończenie wykopków musi znaleźć się w centrum naszej uwagi.

Wiele gminnych ośrodków maszynowych posiada taką ilość kopaczek, iż przy umiarkowanym planie pracy wiele gospodarstw mogłoby z nich skorzystać. Tymczasem właśnie sprawę pełnej eksploatacji kopaczek niektóre prezydium gminnych rad narodowych zbagatelizowały.

W Prezydium GRN w Szypliszkach sekretarz zapewnił nas, iż GOM posiada 18 kopaczek, a chłopów indywidualnie mają ich w gminie 20.

Przy tej ilości kopaczek w zdumienie wprowadza to, iż kopaczek na polach można tylko znaleźć jak na przysto-

## „Z motyką... na ziemniaki”

wiowe lekarstwo. Prawie wszędzie, zamiast maszyn — motyki.

Dlaczego tak jest? Otóż mimo zapewnień, że plan pracy kopaczek GOM i prywatnych jest opracowany, nigdzie tego planu nie można było znaleźć w Prezydium mimo, iż poszukiwania trwały całą godzinę. Ale nie tylko ów plan jest tak niematerialną sprawą w Szypliszkach, bo również nie można się dowiedzieć, którzy gospodarze i w jakich gromadach mają te prywatne kopaczki. Czyli, że owa cyfra „20” miała nas tylko sugerować, że w Prezydium zagadnienie nie wymknęło się z pola widzenia i że „się wie, co się posiada”.

A tymczasem się nie wie. Bo tuż pod bokiem Prezydium — w Szypliszkach wreszcie natrafiliśmy na jedną z tych kopaczek. Korzystał z niej Aleksander Możejko — 5-hektarowy gospodarz.

O, kopaczka to dobra rzecz. Za dzień wykopie wszystkie moje ziemniaki — chwalił sobie taką pracę Możejko.

Wykopki istotnie szły sprawnie. Za kopaczką czteroposobowa rodzina Możejki wybierała ziemniaki. Kopaczka nie jest jednak własnością Możejki. Pożyczył ją od 15-hektarowego gospodarza

## Dokończenie przemówienia

### tow. W. M. Mołotowa

(Ciąg dalszy ze str. 2)

problemu przywrócenia jednolici państwa niemieckiego.

Dotychczas zwolennicy remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcia ich do ugrupowań militarnych — a nawet liczni przeciwnicy tego — często wskazywali, iż sytuacja byłaby inna, gdyby wielkim mocarstwom udało się znaleźć podstawę do porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i w sprawie atomowej. Powoływali się przy tym bezpośrednio na propozycje francusko-angielskie przedstawione w czerwcu br. w ONZ. Obecnie również powoływano się na to — straciło wszelkie znaczenie.

Wiadomo, iż rząd radziecki zaproponował, aby za podstawę odpowiedzialnego porozumienia międzynarodowego wziąć wyżej wspomniane propozycje francusko-angielskie, ponieważ propozycje te z pewnymi zmianami nie są sprzeczne z zasadami, których broni rząd radziecki w dziedzinie redukcji zbrojeń i zakazu broń atomowej. Okoliczność ta daje możliwość osiągnięcia niezbędnego porozumienia w tych ważnych sprawach, czego nie można nie brać pod uwagę już obecnie w związku z rozpatrywaniem problemu niemieckiego. Nie można jednak proponować planu redukcji zbrojeń i zakazu broń atomowej, a równocześnie dokonywać remilitaryzacji Niemiec zachodnich, wciągając je do ugrupowań militarnych. Jasne jest, że jednego nie można pogodzić z drugim. Z tego wszystkiego wynika co następuje: zarówno w interesie utrwalenia pokoju w Europie, jak i w interesie samego narodu niemieckiego konieczne jest odrzucenie planu remilitaryzacji Niemiec zachodnich i skoncentrowanie wysiłków na rozwiązaniu podstawowego i niecierpiącego zwłoki zadania najbliższej przyszłości — na przywróceniu jednolici Niemiec jako państwa demokratycznego i pokojowego.

Drodzy towarzysze i przyjaciele! Przed kilku zaledwie dniami uczczono doniosłą rocznicę — piątą rocznicę utworzenia wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej.

Dziś obchodzimy nową doniosłą rocznicę — piątą rocznicę utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Szczęściem narodu niemieckiego jest fakt, że w ciągu tych pięciu lat Niemiecka Republika Demokratyczna nie tylko okrzepła i rozwinęła swe siły, lecz także stała się niezawodną ostoją pokojowych i demokratycznych sił całego narodu niemieckiego.

Nieocenione znaczenie ma fakt, że Niemiecka Republika Demokratyczna ma takie oparcie na arenie międzynarodowej jakim jest Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa oraz cały obóz

pokoju, demokracji i socjalizmu. Obecnie obóz ten zajmuje olbrzymią przestrzeń od ziem położonych niedaleko Atlantyku do brzegów Oceanu Spokojnego.

DRODZY TOWARZYSZOM!

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego poleciły naszej delegacji przekazać Wam następujące pozdrowienia:

„DO PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ TOWARZYSZA WILHELMIA PUCKA  
DO RADY MINISTRÓW NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

DO KOMITETU CENTRALNEGO NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOSTCI

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w imieniu narodów Związku Radzieckiego przesyłają Wam i całemu narodowi niemieckiemu braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia z okazji piątej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Niemiecka Republika Demokratyczna w trudnych warunkach okresu powojennego osiągnęła wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa państwowego, w rozwoju gospodarki pokojowej, w rozwoju kultury i nauki, w podniesieniu dobrobytu ludności.

Pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności w Niemieckiej Republice Demokratycznej dokonane zostały głębokie przemiany socjalne. Klasa robotnicza w nierozdzielnym sojuszu z chłopstwem pracującym zjednoczyła wszystkie demokratyczne i patriotyczne siły narodu niemieckiego w jednolitym froncie narodowym i stanęła na czele jego walki przeciwko niebezpieczeństwu wskrzeszenia militarystyki niemieckiego, walki o zjednoczenie ojczyzny, o demokratyzację i pokojową drogę rozwoju Niemiec.

Niemiecka Republika Demokratyczna dzięki swej polityce pokoju i przyjaźni między narodami zdobyła sobie międzynarodowy autorytet i zaufanie oraz zajęła godne jej miejsce wśród młodych państw. Stała się ona potężną przeszkodą na drodze sił militarystycznych i odwetowych, których polityka prowadzi do tego, aby wtrącić naród niemiecki w otchłań nowej wojny ze wszystkimi jej katastrofalnymi dla Niemiec następstwami. Wszystkie patriotyczne i demokratyczne siły narodu niemieckiego widzą w Niemieckiej Republice Demokratycznej niezawodną ostoję w walce o utworzenie zjednoczonych, niezależnych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Narody Związku Radzieckiego z uczuciem głębokiego zadowolenia witają wybitne sukcesy osiągnięte przez masę pracującą Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z całego serca życzą klasie robotniczej, chłopstwu, inteligencji i całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w walce o zjednoczenie ojczyzny, o pokój i zbudowanie pokojowego, demokratycznego państwa niemieckiego.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna! Niech rozwija się i zacieśnia niewzruszona przyjaźń między narodem niemieckim i narodami radzieckimi!

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH  
RADA MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH  
KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

Przemówienie W. M. Mołotowa i było niejednokrotnie lotowo wysłuchane zostało przeżywane przez huczące, przez obecnych z ogromną u-

maszyn na pracę ludzkich rąk.

Również z GOM-owskimi kopaczkami nie jest w porządku. W znikomym procencie są one eksploatowane. W dużej mierze z tej przyczyny, iż są źle wyremontowane i psują się.

Towarzysze z gminy Szypliszki lekceważąco potraktowali sprawę wykopków. Nie postarali się również o to, by dla przyspieszenia sprzątu ziemniaków zachęcić mało i średniorolnych chłopów do międzysąsiedzkiej pomocy. Bardzo rzadkie są w tej gminie wypadki, by przy wykopkach spotkać większe grono ludzi.

Obok takich faktów nie można przechodzić spokojnie. Grozi to opóźnieniem wykopków i spowodowaniem poważnych strat w zbiorach ziemniaków. Sprawy te powinny obecnie stać się jednym z centralnych zagadnień każdej rady narodowej, każdej instancji partyjnej. Trzeba wreszcie spowodować, by wszystkie kopaczki znajdujące się w GOM-ach i w indywidualnych gospodarstwach były racjonalnie wykorzystywane.

Bo trzeba się wreszcie przyzwyczaić do tego, że jeżeli powiedzianiem „z motyką na słońce” przesadzamy zamierzenia zbyt wielkie, to jednak wybieranie się z motyką na ziemniaki jest zamierzeniem zbyt małym, gdy możemy pozwolić sobie na sprzęt maszynowy. (bł)

Franciszka Osińskiego. Mo-

żejko wprzągł do niej swoje

konie i sam ją obsługiwał.

— Ile zapłacicie za pożycz-

czenie kopaczki? — usiłuje-

my ustalić cenę tej pomocy

sąsiedzkiej.

— A nic nie płacę. Za dwa

dnia za to moje kobiety pomo-

ga (żona i teściowa) Osiń-

skiemu przy wykopkach i

będzie załatwione.

Mamy przed sobą cennik

pomocy sąsiedzkiej ustalony

dekretami. „Za oddanie do u-

żytku na jeden dzień pracy

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

## Wzrasta aktywność kół Ligi Kobiet

W ostatnim okresie wzrasta aktywność terenowych kół Ligi Kobiet przy Komitecie Blokowym. W wielu kołach organizuje się różnego rodzaju kursy, jak kursy kroju i szycia, kursy przeróbki kółder, oraz pokazy dobrego żywienia. Członkinie Ligi Kobiet biorą również aktywny udział w zbiorce złomu i makulatury na budowę Warszawy.

Świetlice wielu kół stają się poważnymi ośrodkami życia kulturalnego w naszym mieście. Przykładem tego może tu być koło Ligi Kobiet przy Komitecie Blokowym nr 32. Wieczorki świetlicowe organizowane przez Ligę Kobiet słynne są w obrębie całego bloku.

## W Związkowym Domu Kultury

### Prelekcja sportowa

Dzisiaj w Związkowym Domu Kultury przy ul. Kilińskiego 8 odbędzie się prelekcja pt. „Znaczenie sportu i nasi najlepsi sportowcy”. Prelekcję wygłosi ob. Halina Wojno.

Po prelekcji wyświetlony zostanie kolorowy film czechoskiej produkcji pt. „Cywil na stadionie”. Wstęp wolny. (b)

## Jeszcze raz o placu zabaw dla dzieci

Pisaliśmy niedawno, że w Parku Przyjaźni powstanie nowy plac zabaw dla dzieci. Podaliśmy w tej notatce myślenie, że dokumentację tej budowy wykonali w czynnie społecznym pracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów w Białymstoku. Otróż dokumentację tę wykonali częściowo w czynnie społecznym młodzi pracownicy ZMP-owcy z przedsiębiorstwa „Mikro-Projekt Północ-Wschód w Białymstoku”.

Młodych projektantów, za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

## To nasz dzielnicowy

# Powszedni dzień milicjanta

Podoficer MO Stanisław Jach mocniej otulił się peleryną. — Zimno to zimno, ale żeby przynajmniej ten deszcz przestał padać.

Ludzi na Szosie Wschodniej było coraz więcej, była już szósta. Szli do pracy. Kilka osób stało na przystanku autobusowym.

Jach chciał schronić się w bramie przed deszczem, kiedy usłyszał za sobą czyjś głos.

— Obywatelu dzielnicowy!

Obejrzał się. Doganiał go Antoni Piotrowski. — Chciałem wam podziękować — Piotrowski zawałał się — no, no za te opony. Gdyby nie wy, to bym nie miał wozu.

To było kilka tygodni temu i tak samo jak dziś padał deszcz. Ob. Jach często lubi już po godzinach służbowych pójść na swoją dzielnicę. Tak było i tego dnia. Dochodziła już chłuba dziesiąta wieczorem, kiedy społask dwóch ludzi niosących opony. Zainteresował się, skąd je wzięli i odprosił ich do komisariatu. Na drugi dzień już z samego rana przybiegł ob. Piotrowski, aby zameldować, że skradziono mu w nocy ze stojącego na podwórzu wozu opony. Ucieszył się niezmiernie, że opony się odnalazły i są w komisariacie. Od tej chwili ob. Piotrowski, ile razy tylko spotka Jacha, tyle razy dziękuję mu za wykrycie złodziejstwa.

Na szosie dopędziła Jacha furmanka. To jechał ob. Gilejko. Posunął się na siedzenie i zaprosił dzielnicowego, aby się przysiadł. — Siadajcie, podwiozę was.

Dzielnicowy Jach jechał już raz tą furmanką. Odwoził obywateli do dostawy na punkt skupu. Ob. Gilejko zgłosił się wtenczas do niego prosząc o interwencję i pomoc. Miał konflikt rodzinny. Jako posiadacz 5 ha ziemi na wsi musiał dostarczyć państwu zboże i żywiec. Zona i syn sprzeciwili się temu i nie dali mu zawieźć na punkt skupu wleprza. Dzielnicowy poprowadził rodzinę i razem z właścicielką furmanką zawieźli świńki do punktu skupu na ulicę Odeską.

Na rogu Nowowarszawskiej dzielnicowy wysiadł. Miał jeszcze kilka

spraw do załatwienia. Na przeciwległej stronie ulicy zobaczył dwie kobiety. Uśmiechnął się do siebie. — Do niedawna klębiły się jeszcze, a dziś już idą do miasta.

Dzielnicowy wiedział o ich kłótni, porozmawiał z jedną i z drugą, aż się w końcu pogodziły.

Takich spraw dzielnicowy Jach ma bardzo dużo. Ileż to razy zgłaszała się do niego ludzie nawet w nocy do domu, prosząc o interwencję lub pomoc.

\* \* \*

Dzielnicowy Wygody Antoni Lempio wiele trudu włożył w zlikwidowanie chuligaństwa w swojej dzielnicy. Często bowiem zdarzały się tam wypadki, że szczególnie w późnych godzinach wieczornych, chuligani zaczepiali na ulicy przechodniów. Herszt chuligańskiej zaskaki Jan Łazowski został zatrzymany przez milicję i surowo ukarany. Na skutek tego jego koledy uspokoili się.

Ob. Lempio często zaglądał do domu Eugenii Jasieckiej. U Jasieckich od dawna źle się działo w rodzinie. On przebywał w więzieniu, a ona przeżywała zarobione na budowie pieniądze. Nie opiekowała się w ogóle dziećmi, które głodne i obdarte wałęsały się po ulicy.

Podoficer Antoni Lempio zainteresował się tą rodziną bliżej. Wielokrotnie rozmawiał z Jasiecką. Obecnie w rodzinie poprawiło się trochę, dzieci już nie chodzą głodne.

Trudna i odpowiedzialna jest praca milicjanta. Nie łatwo jest podać wielu różnorodnym obowiązkom. Toteż takim wzorowym milicjantom jak Jach i Lempio należy się uznanie całego społeczeństwa. (Hr)

## Komunikacyjna zgadywanka



Nareszcie mamy widoczne numery w naszych białostockich autobusach — ucieczył się młodziak z Białegostoku. Radość trwała krótko. Bo o MPK zmieniło literę na cyfrę na autobusach, ale w rozkładach jazdy na tabliczkach przystankowych pozostał nadal oznaczenia Białostok. W ten sposób zmusza się pasażerów do zgadywania, czy i to jest dawne „D” czy „CPN”. Rozrywka wspaniała, tylko trochę niewygodna zważywszy na to, że niektórym spiesz się do pracy i nie mają czasu rozwiązywać komunikacyjnej zgadywanki. (Fot. „Gazeta” — Z Fiedorowicz)

## PRZYGOTOWUJEMY SIĘ

# do marszów szlakami zwycięstw

W całym naszym województwie trwają intensywne przygotowania do wielkiej masowej imprezy — Marszów Jesiennych. Powołane komisje wytyczyły już trasę marszów dla zawodników poszczególnych kategorii wieku, ustalono punkty startowe i mety, wyznaczono sędziów. 10 października — tj. w niedzielę w pierwszym dniu Marszów Jesiennych spodziewany jest najliczniejszy udział zawodników i młodzieży szkolnej.

Oprócz przygotowań czysto organizacyjnych trwają przygotowania samych zawodników. Odbywają się systematyczne treningi pod okiem trenerów i instruktorów, uczestnicy zapoznają się z rolą i znaczeniem Marszów Jesiennych na krótkich odprawach.

## Koło przy ZBM wlecie się w ogonie

Wszystkie koła sportowe ZS Budowlani kończą już treningi przygotowawcze do Marszów Jesiennych. Najbardziej sprawnie treningi te przebiegały w kole przy Wojewódzkim Zarządzie Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych,

gdzie uczęszcza na nie 25 — 30 osób. Podobnie jest w BPZB i w kole Miasto-Projekt Wschód. Zawodnicy Budowlanych przygotowują się do Marszów Jesiennych pod kierownictwem instruktorów z kół sportowych i zrzeszeń. Przedwczoraj m. in. instruktor zrzeszenia ob. Nizniczenko przeprowadził trening w kole przy Miasto-Projekt Wschód. Oto, co mówi Nizniczenko o przygotowaniach zawodników tego koła:

— Tak jak BPZB czy WZBP koło przy Miasto-Projekt Wschód rozpoczęło treningi do Marszów Jesiennych przeszło 2 tygodnie temu. Zawodnicy trenują pilnie i nie uskarżają się na złą pogodę, która czasami przeszkadza w treningu. Spośród kół terenowych ZS Budowlani doskonale spisują się na treningach przed marszami koła BPP w Łomży i Grajewie. Wszystko byłoby u Bu-

dowlanych bez zarzutu, gdyby nie najliczniejsze koło — przy ZBM. Jak dotychczas w tym kole o przygotowaniach do Marszów Jesiennych nie słychać. Czyżby zarząd koła z przewodniczącym ob. Sytkiewiczem na czele popadł w sen zimowy już teraz, w październiku, przed Marszami Jesiennymi? Wszystko wskazuje na to, że zawodnicy koła przy ZBM w ogóle nie przygotowani staną na starcie.

## O najlepszych z ZS Zrgw

Treningi z młodzieżą zrzeszoną w Zrywie przeprowadzają m. in. instruktorzy Król i Karny. Najlepiej spośród kół zawodowych spisuje się młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej CUZ. Wszystkie klasy mają dwa razy w tygodniu treningi poprzedzone gimnastyką. Na treningu tym młodzież podzielona na

## A jak w naszych szkołach

Młodzież szkolna trenuje z entuzjazmem i nadzwyczaj pilnie. Pamięta ona doskonale o swych zobowiązaniach podjętych na czes II Zjazdu ZMP, że w Marszach Jesiennych weźmie udział w 100 proc. Oto krótkie meldunki z niektórych szkół białostockich:

Mówi Wacław Żydowicz — z Liceum Pedagogicznego TPD: — Każda klasa miała już 2 — 3 treningi. Dzisiaj, kończymy ostatecznie przygotowania do Marszów Jesiennych. Młodzież naszego liceum trenuje z entuzjazmem.

Mówi Halina Sleszyńska — z Technikum Gastronomicznego: — Zajęcia przygotowawcze do Marszów Jesiennych poprzedziliśmy krótką pogadanką na temat roli i znaczenia tej wielkiej imprezy sportowej. Oprócz tego na jednym z apelów o Marszach

Jesiennych mówił dyrektor. Z naszej szkoły w niedzielę startować będzie 300 dziewcząt. Biorąc pod uwagę treningi wyróżnić można uczennice klasy II. Eugenie Keroniecka, Danuta Błaszczuk i uczennice klasy II. Jadwigę Wolniakowską i Teresę Sosnowską.

Mówi Maria Zalewska z Liceum Ogólnokształcącego nr 2: — Treningi przebiegały u nas sprawnie. Wraz z Haliną Spiller treningami objęłyśmy wszystkie klasy. Najlepsze jak dotychczas wyniki w przygotowaniach na klasę I „b”, VIII „c” i VIII „d”. Z dziewcząt pilnością w przygotowaniach wyróżniają się: Krystyna Chmielewska i Alicja Gósk.

Mówi Jadwiga Kołodziejka z Liceum Wychowawczych Przędziskoli: — Od pierwszych dni nowego roku szkolnego rozpoczęłam przygotowywać dziewczęta do dorocznej masowej imprezy sportowej — Marszów Jesiennych. Znaczenie Marszów Jesiennych ośmówione zostało na apelu w dniu 10 września. Dzisiaj kończymy treningi ostrym marszem na czas. Wtem, że moje uczennice wszystkie zdołają minąć na SPO.

## W AZS tylko pierwszy rok

Zaledwie kilka dni temu większość sportowców — studentów powróciła z wakacji. Tym też należy tłumaczyć fakt, że treningi przygotowawcze do Marszów Jesiennych odbywały się tylko na I roku od początku września. Najmłodsi studenci naszych uczelni przygotowali się do marszów pod okiem mgr Sokolowskiego. Jednak w niedzielę studenci prawdopodobnie startować nie będą, gdyż — jak informuje nas AZS — w związku z mistrzostwami Akademii Medycznych w Krańcu Marsze Jesienne studentów przełożono na koniec tego miesiąca.

## Wyczynowcy w niedzielę

### a pozostali zawodnicy 24 bm.

Półtora miesiąca trwają systematyczne treningi przygotowawcze do Marszów Jesiennych w kołach sportowych ZS Gwardia. Kierownictwo nad tymi treningami objęli instruktorzy Lucja Trusewicz i Jerzy Pacusko. Mimo jednak licznych treningów w nie dziele spośród zawodników Gwardii w Marszach Jesiennych udział wezmą tylko wyczynowcy. A więc na trasach Marszów Jesiennych 10 bm. zoba-

czymy piłkarzy III-ligowej Gwardii lekkoatletów, gimnastyków. Pozostali członkowie kół sportowych startować będą w Marszach Jesiennych 24 bm., gdyż — jak informuje nas kierownictwo Gwardii — nie zdążyli przeprowadzić badań lekarskich wśród wszystkich zawodników, a na trasę marszów nie chcą puszcząć zawodników nie zbadanych uprzednio przez lekarza.

## W Unii...

W Unii najbardziej systematycznie i intensywnie do tegorocznych marszów przygotowują się dziewczęta ze Szkoły Połącznej. Dwa razy w tygodniu ich instruktorka Halina Wojno prowadzi treningi na szosach poza Białymstokiem. Dziewczęta z zapałem trenują i oblecują solennie, że w niedzielnych marszach wszystkie wezmą udział. Ogółem ze Szkoły Połącznej w niedzielę startować będzie 90 dziewcząt.

## We wsiach...

„pogłowi oleckiego i hajnowskiego z zapałem przygotowują się do niedzielnego startu sportowcy LZS. Nie wszystkie zespoły mają instruktorów, ale przynajmniej trzeba, że w tych dwóch powiatach nawet i bez instruktorów sportowcy więcej odbywają systematyczne treningi.

W powiecie łomżyńskim już tydzień temu do LZS-ów wyjeżdżali instruktorzy rady powiatowej, aby przygotować zawodników do niedzielnego imprezy.

# Kronika Białostocka

## TEATR

Teatr Im. A. Węgierki w Białymstoku: „Dom na Twardej” godz. 19.

## KINA

„Pokój”: „Pomienne serca” godz. 16, 18, 20.

„Polana”: „Złote jezioro” godz. 18.

## PORANKI

W kinie „Pokój” — dla młodzieży szkolnej o godz. 12 i 14 „Pomienne serca”

## KLUBY

Klub TPP-R czynny codziennie od godz. 13 — 21.

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPIK ul. 1 Maja czynny od godz. 13 — 21.

Księgarnia Klubu MPIK czynna w dni powszednie od 8 do 20 w niedziele i święta od 12 do 19.

## BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynna od godz. 8 do 18.

Biblioteka Klubu TPP-R czynna od godz. 13 — 21.

## PROGRAM RADIOWY

Piątek — 8 października  
Program I na fal 1322 m  
5.10 Audycja dla wsi: 6.40 Muzyka rozrywkowa: 9.00 Audycja szkolna dla klas IX. Studenci J. Hartwig pt. „Mikro-faj Rej”: 9.40 Dla przedszkoli —

## OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Trąpkiewicz Lucyna, zam. Dom Akademicki, g 599-1

Zgubiono prawo jazdy kat. III A na nazwisko Sidoruk Aleksander, zam. Białystok, ul. Bema 33, g 600-1

## OŚWIEŚCZENIE

Zarząd Zieleni Miejskiej w Białymstoku zawiadamia wszystkich inwestorów budownictwa, że ostateczny termin składania zleceń na budownictwo ogrodnicze w 1955 r. upływa z dniem 28. II. 1955 r. Zainteresowani nie mający pełnej dokumentacji technicznej mogą zlecić wykonanie Zarządowi Zieleni Miejskiej w Białymstoku. Wezwanie złożenie zleceń na budowę gwarantuje pełny asortyment roślinności.

Białostockie Zakłady Graficzne

T-5-11324